



PROGRAM
PROMOCJA
JĘZYKA POLSKIEGO

NAWA

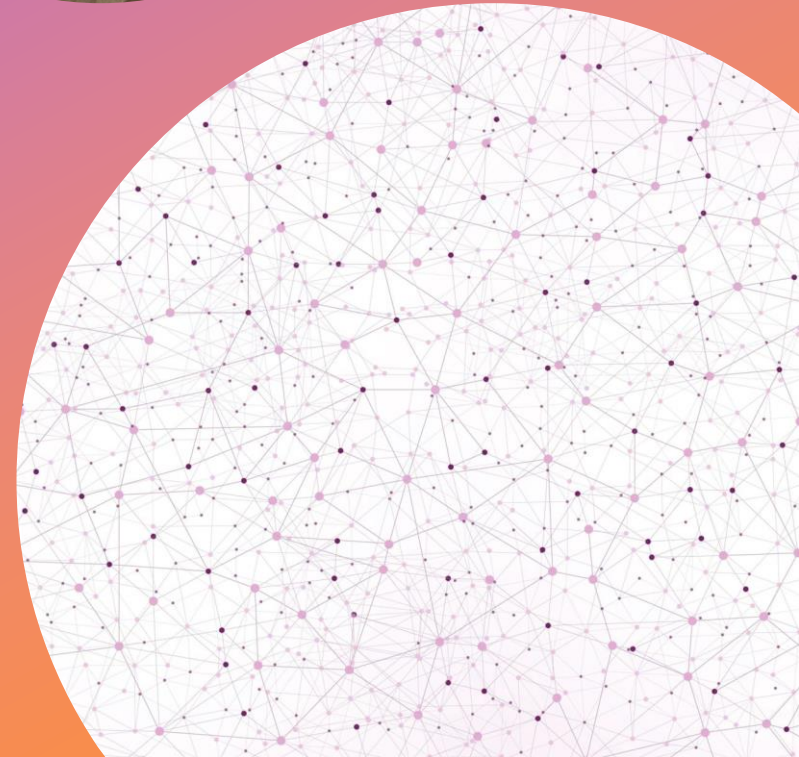
NARODOWA AGENCJA
WYMIANY AKADEMICKIEJ

+

○

HENRYK SIENKIEWICZ

Najpopularniejszy pisarz XIX i XX
wieku



Nobel 1905

Henryk Sienkiewicz był laureatem Literackiej Nagrody Nobla w roku 1905. Polski nie było wtedy na mapie Europy – dlatego nagroda ta miała wielkie znaczenie symboliczne. Sam Sienkiewicz zdawał sobie z tego sprawę, czemu dał wyraz w uroczystej przemowie wygłoszonej w Sztokholmie

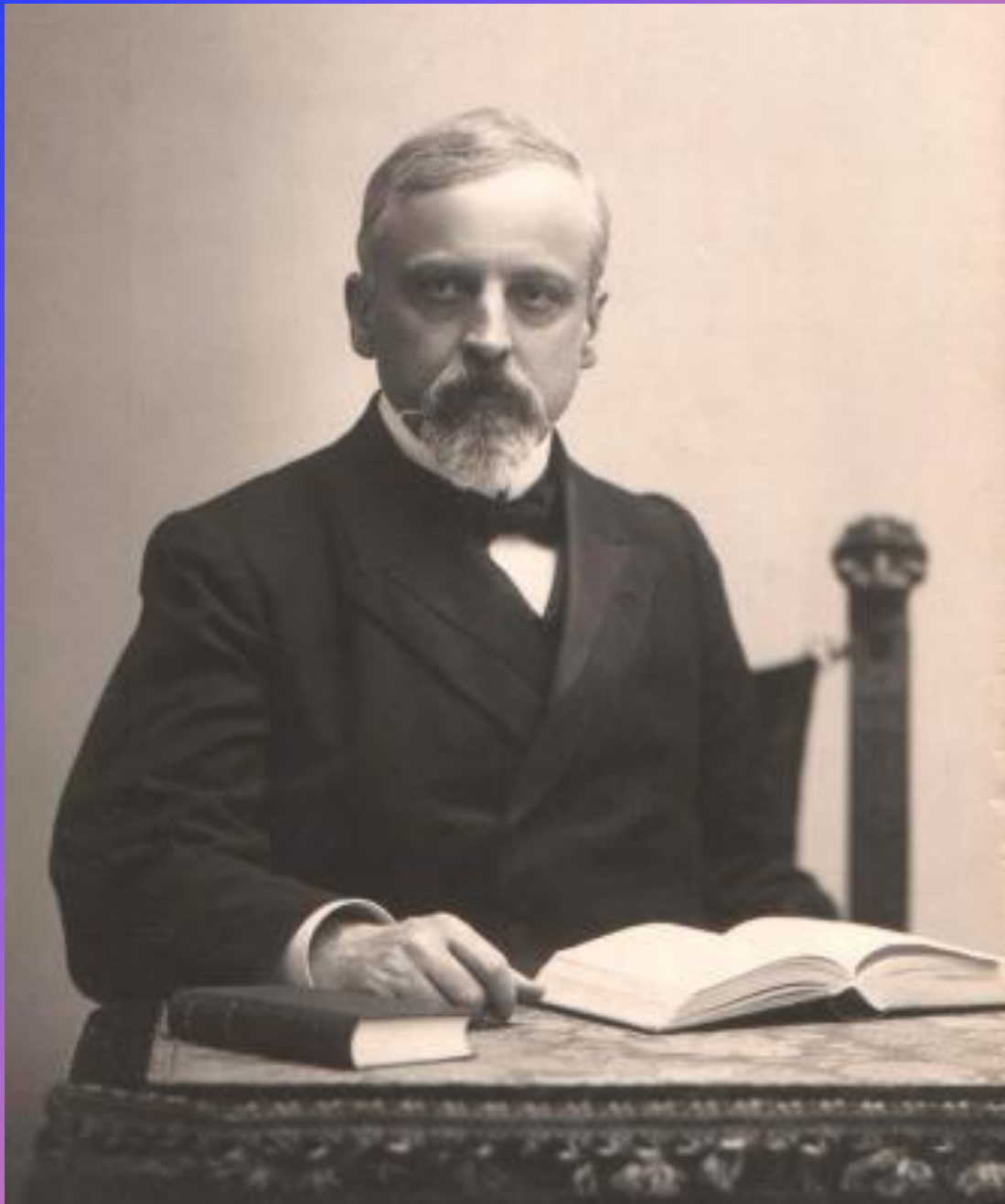
„Ci, którzy mają prawo ubiegać się o nagrodę ustanowioną przez szlachetnego filantropa, nie należą do ludzi jednego szczepu i nie są mieszkańcami jednego kraju. Wszystkie narody świata idą w zawody o tę nagrodę w osobach swoich poetów i pisarzy. Dlatego też wysoki areopag, który tę nagrodę przyznaje, i dostoynny monarcha, który ją wręcza, wieńczą nie tylko poetę, ale zarazem i naród, którego synem jest ów poeta.

Stwierdzają oni tym samym, że ów naród wybitny bierze udział w pracy powszechnej, że praca jego jest płodna, a życie potrzebne dla dobra ludzkości.

Jednakże zaszczyt ten, cenny dla nas wszystkich, o ileż jeszcze cenniejszym być musi dla syna Polski!... Głoszono ją umartą, a oto jeden z tysięcznych dowodów, że ona żyje!... Głoszono ją niezdolną do myślenia i pracy, a oto dowód, że działa!... Głoszono ją podbitą, a oto nowy dowód, że umie zwyciężać! Komuż nie przyjdą na myśl słowa Galileusza: „E pur si muove!...”, skoro uznana jest wobec całego świata potęgą jej pracy, a jedno z jej dzieł uwieńczone.

Więc za to uwieńczenie – nie mojej osoby, albowiem gleba polska jest żyzna i nie brak pisarzy, którzy mnie przewyższają – ale za to uwieńczenie polskiej pracy i polskiej siły twórczej wam, panowie członkowie Akademii, którzy jesteście najwyższym wyrazem myśli i uczuć waszego szlachetnego narodu, składam jako Polak najszczerze i najgorętsze dzięki.”





Bardziej popularny niż Nobel

- W momencie przyznania Literackiego Nobla Sienkiewicz cieszył się w Polsce takim uwielbieniem, że można powiedzieć, iż nie tyle Nobel przyczynił mu sławy, ile on „nobilitował” Nobla.
- Każdy kolejny polski noblista był przyrównywany do autora *Latarnika*. Można powiedzieć, że dostawał Nobla „tak jak sam Sienkiewicz.



Najważniejsza dla Polaków - *Trylogia*

- Trylogia to wedle słownika:
- „cykl trzech powieści, filmów, spektakli teatralnych, utworów muzycznych itp., które łączy temat i jakieś elementy świata przedstawionego (np. bohaterowie, czas i miejsce akcji itp.)”.
- W Polsce – po ukazaniu się cyklu Sienkiewicza słowo „trylogia” stało się nazwą własną.

+

•

○

W skład cyklu wchodzi

▪
▪

- „Ogniem i mieczem”
- „Potop”
- „Pan Wołodyjowski”

+

•

○

Ogniem i mieczem

- Powieść z 1883 roku. Napisana w najszczęśliwszym okresie życia Henryka Sienkiewicza.
- Próba napisania powieści historycznej przyjmującej perspektywę siedemnastowiecznego szlachcica (bez charakterystycznego dla pisarstwa pozytywistycznego moralizatorstwa).
- Plon zainteresowania sarmatyzmem.



Sarmatyzm

- Formacja kulturowa w Polsce XVII i XVIII wieku. Obejmował ideologię, obyczajowość i styl życia szlachty.

Inspiracje dla *Ogniem i mieczem*

Źródła z epoki: literatura sarmacka, pamiętniki, listy

Dzieła historyczne

Iliada Homera

Dramaty Szekspira

Polska literatura romantyczna

Bohaterowie

Podobnie jak w *Iliadzie* – w *Ogniem i mieczem* pojawia się szereg bohaterów o takiej samej randze:

- Para kochanków – Jan Skrzetuski i Helena Kurcewiczówna
- Rywal – Jurko Bohun
- Opiekun Heleny i główny nośnik komizmu – Onufry Zagłoba
- Rycerze – przyjaciele Skrzetuskiego – Michał Wołodyjowski i Longinus Podbipięta
- Giermek Skrzetuskiego - Rzędzian



Helena

- Heroina romansu o znaczącym imieniu:
- Helena – to światło, blask – imię najpiękniejszej kobiety świata.
- Helena – żona Menelaosa jest obiektem rywalizacji Menelaosa i Parysa. Sienkiewicz nie mógł swych męskich bohaterów obdarować imionami greckimi, dlatego zamiast Menelaosa mamy Jana (Skrzetuskiego) a Parysem jest Jurko (Bohun)

Ukraina – romantyczny kraj czarów

Sienkiewicz przed napisaniem *Trylogii* nigdy nie widział Ukrainy. Powieściową krainę stworzył w oparciu o wspomnienia amerykańskiego stepu i utwory polskich romantyków z tak zwanej „szkoły ukraińskiej”. Sienkiewiczowska Ukraina to kraina dzika i fascynująca.

Charakterystyczne jest to, że spełniają się w niej wróżby (kukułka wieszczu Skrzetuskim 12 synów, a wszystkie proroctwa wiedźmy Horpyny okazują się prawdą).





Pan Zagłoba

- Wzorowany na Falstaffie Szekspira łągarz, bajarz i pijak, który stał się ukochanym bohaterem literackim Polaków. Jego powiedzonka weszły na stałe do języka polskiego.
- Na przykład: „Głupi, kto smutki prowiantuje, zamiast je o głodzie trzymać, żeby bestie zdechły jako najprędzej”

+

•

○

Potop

- Powieść pisana od 1884 do 1886 roku.
- Pisana w okresie heroicznej walki o życie ukochanej żony Marii z Szetkiewiczów (zmarłej w październiku 1995) i w żałobie po jej śmierci.
- Po krytyce, jaka spotkała *Ogniem i mieczem* ze strony pozytywistów warszawskich, Sienkiewicz zmodyfikował sposób pisania – narrator wszechwiedzący w większości prezentuje dziewiętnastowieczny punkt widzenia.



Obrona Jasnej Góry

- *Potop* przesycony jest elementami religijnymi – zwłaszcza związanymi z obroną Jasnej Góry (sanktuarium maryjnego w Częstochowie). Walka o Jasną Górę jest centralnym elementem utworu.



Opowieść o zdradzie

- Główny wątek – to opowieść o losach Andrzeja Kmicica, który początkowo opowiada się po stronie Szwedów, a następnie walcząc o Ojczyznę odpokutowuje swoje winy. Postać Kmicica wzorowana jest na bohaterze *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza – Jacku Soplicy.



Zdrada

Po Powstaniu Styczniowym (1863 roku) Polaków opanowała wręcz obsesja zdrady. Poszukiwanie i piętnowanie zdrajców stało się powszechną praktyką. Stąd powieść Sienkiewicza miała pełnić rolę terapeutyczną – wskazywać, że zdrajca może się „nawrócić”.

Viribus Unitis

Drugim ważnym przesłaniem *Potopu* jest wskazanie, że wroga można pokonać jedynie wspólnymi siłami (*viribus unitis*)

- Do cię zwracam się, cny panie Andrzej, i do cię, stary druhu, panie Michale! Nie dość było piersi nadstawiać, krew rozlewać, nieprzyjaciół wycinać! Nie skończony trud wasz, bo gdy siła ludzi czasu tej okrutnej wojny poległo, musicie teraz nowych obywatelów, nowych obrońców tej miłej Rzeczypospolitej przysporzyć, do czego, tuszę, nie zabraknie wam męstwa ni ochoty! **Mości panowie!** na cześć onych przyszłych pokoleń! Niechże im Bóg błogosławi i pozwoli ustrzec tej spuścizny, którą im odrestaurowaną naszym trudem, naszym potem i naszą krwią zostawujem. Niech, gdy ciężkie czasy nadejdą, wspomną na nas i nie desperują nigdy, bacząc na to, że nie masz takowych terminów, z których by się *viribus unitis* przy boskich auxiliach podnieść nie można.

Pan Wołodyjow ski

Powieść pisana w latach 1887
– 1888.

To niezwykle trudny czas dla
Autora – pogrążonego w
depresji po stracie żony.

Utwór to właściwie cykl nowel
w ramie powieściowej.



Trzy „części” powieści

- Początek – komedia romansowa opowiadająca o ożenku Pana Michała (który dotąd słynął z niepowodzeń miłosnych)
- Część środkowa – dziejąca się w stanicach w Chreptowie – to wspomniany ciąg nowel, w których różni bohaterowie opowiadają swoje przygody i opowieść o porwaniu ukochanej żony Wołodyjowskiego – Bałki
- Zakończenie – to opowieść o obronie Kamieńca Podolskiego przez Turkami i o śmierci Wołodyjowskiego



Samobójstw

O

- Michał Wołodyjowski ginie śmiercią samobójczą (ślubował, że póki żyje nie podda twierdzy, więc gdy dowództwo decyduje się na oddanie Kamieńca Podolskiego wrogowi wysadza się wraz z częścią zamku). Samobójstwo w świetle katolickich przekonań jest grzechem śmiertelnym, jednak w *Panu Wołodyjowskim* przedstawiane jest jako zasługa. Widzimy tu ślad romantycznych fascynacji śmiercią, połączone z przekonaniem, że zasługi dla Ojczyzny mają moc „gładzenia grzechów”.

Nic to

W powieści pojawia się fragment, w którym Wołodyjowski żegna się z Baśką, tłumacząc jej, że śmierć jest jedynie chwilowym rozstaniem. Jest to wyraz religijnych przekonań Małego Rycerza i pocieszenie dla tych, którzy (jak Sienkiewicz) stracili najbliższych.

„Nastała chwila milczenia, którą przerwał mały rycerz:

- Baśka ! - rzekł - słuchaj no, Baśka !

- Co, Michałku?

- Bo prawdę rzekłszy, okrutnie nam dobrze ze sobą i tak myślę, że gdyby jedno z nas poległo, to by drugie bez miary tęskniło.

Basia doskonale zrozumiała, że mały rycerz mówiąc: "gdyby jedno z nas poległo" zamiast: "umarło" - siebie miał na myśli. Przyszło jej do głowy, że on może nie spodziewa się wyjść żywym z tego oblężenia, że chce ją oswoić z tym terminem, więc straszne przecucie ścisnęło jej serce i złożwszy ręce rzekła:

- Michale, miej miłosierdzie nad sobą i nade mną!

Głos małego rycerza był nieco wzruszony, choć spokojny.

- A widzisz, Baśka, że nie masz słuszności - rzekł - bo tak wzięwszy tylko na rozum, cóż to jest to życie doczesne? Przez co tu kark kręcić? Komu tu będzie dostatkami smakować szczęśliwość i kochanie, kiedy wszystko kruche jako zeszcła gałąź, co?

Lecz Basia poczęła się trząść z płaczu i powtarzać:

- Nie chcę, nie chcę, nie chcę!

- Jak mi Bóg miły, tak nie masz słuszności - powtórzył mały rycerz. - Ot, uważasz, tam w górze, za onym cichym miesiącem, jest kraina wiekuistej szczęśliwości. O takiej to mi gadaj ! Kto się na tamtą lewadę dostanie, ten dopiero sobie odsapnie, jakby po długiej drodze - i pasie się spokojnie. Jak na mnie termin przyjdzie (a to przecie żołnierska rzecz), zaraz sobie powinnaś powiedzieć: "Nic to!" Po prostu powinnaś sobie powiedzieć:

"Michał odjechał, prawda, że daleko, dalej jak stąd na Litwę, ale nic to! Bo i ja za nim podążę." Baśka, no, cicho, nie płacz! Które pierwsze odjeździe, to drugiemu kwaterę przygotuje - i cała sprawa. Tu przyszło na niego jakby widzenie rzeczy przyszłych, bo oczy podniósł ku miesięcznemu blaskowi i tak dalek mówił:

- Co to doczesność! Dajmy, że ja już tam będę, aż tu ktoś puka do niebieskich podwoi. Święty Piotr otwiera; patrzę ja: kto? moja Baśka! Rety! o! to dopiero skoczę! o! to dopiero zakrzyknę! Miły Boże! słów w gębie brak! I nie będzie płakania, jeno wieczne wesele, i nie będzie pogan ni armat, ni min pod murami, jeno spokój i szczęśliwość! Ej, Baśka, pamiętaj: nic to!

„Nic to”

Słowa, które Wołodyjowski, przed samobójstwem kazał raz jeszcze powtórzyć żonie:

„- Stary przyjacielu, oddajże mi jedną przysługę: idź zaraz do żony mojej i powiedz jej ode mnie... (...) I powiedz jej ode mnie: Nic to!„

Stały się jednym z częściej przytaczanych cytatów z *Trylogii*



Najśławniejszy cytat:

„Na tym kończy się ten szereg książek
pisanych w ciągu kilku lat i w niemałym
trudzie - dla pokrzepienia serc.”

**TO JUŻ
WSZYSTKO
?**

Na dzisiaj tak, ale
jak mnie znowu
zaprosicie –
opowiem o
Sienkiewiczu
dalej...





DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ



NARODOWA AGENCJA
WYMIANY AKADEMICKIEJ



Źródła ilustracji i cytatów

- <https://zapisz.blog/2019/12/08/mowa-noblowska-henryka-sienkiewicza-1905/>
- <https://histmag.org/wszak-istnieje-cos-takiego-jak-zarazenie-podroza-zagraniczne-wojaze-henryka-sienkiewicza-13141>
- <https://culture.pl/pl/tworca/henryk-sienkiewicz>
- <https://dobryslownik.pl/slowo/trylogia/57214/>
- <https://www.kurtiak-ley.pl/trylogia/>
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Portret_sarmacki
- https://myvimu.com/collection/315-piotr-stachiewicz?sort=year_from
- <https://urocznica.pl/ukraina-w-romantyzmie-polskim-czyli-step-kozak-i-wolnosc/>
- <https://www.facebook.com/cytaty.z.Trylogii>
- <https://artinfo.pl/dzielo/andrzej-kmicic-ilustracja-do-potopu-henryka-sienkiewicza>
- <https://www.lektury.one.pl/Pan-Wolodyjowski/i/54.php>